

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 2 lutego 2021 roku

Powód R. S. wniósł o nakazanie pozwanym R. G. i W. G. przywrócenia powodowi posiadania gruntu o pow. 135 m² położonego w N. przy ul. (...) stanowiącego podłużny pas oznaczony literami A-B-C-D na mapie inwentaryzacji powykonawczej działki (...) w obr. (...)z dnia 20.08.2019 roku geodety K. B. przylegającego od strony północno – wschodniej do działki (...) poprzez nakazanie pozwanym usunięcia gruzu, śmieci i ziemi, a nadto postawienie ogrodzenia na odcinku A-B oddzielającym przedmiotową działkę od gruntu pozwanych w terminie tygodniowym od prawomocności lub wykonalności wyroku z jednoczesnym upoważnieniem powoda R. S. do postawienia ogrodzenia na odcinku A-B na koszt i ryzyko pozwanych, a po bezskutecznym upływie terminu umocowanie komornika sądowego do usunięcia oporu pozwanych wraz z przybraniem asysty policji. Powód domagał się nadto zakazania pozwanym dalszego naruszania powoda w posiadaniu opisanego wyżej gruntu, nadania orzeczeniu rygoru natychmiastowej wykonalności oraz zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów procesu (k. 1-6).

W uzasadnieniu powód wskazał, że od 35 lat znajduje się we właścicielskim posiadaniu przygranicznego pasa gruntu, który stanowi przedmiot sporu w niniejszej sprawie. W dniu 8 września 2020 roku około godz. 12.00 na ogrodzoną działkę przy ul. (...) nastąpiło bezprawne wtargnięcie pozwanych wraz z operatorem koparki z użyciem siły. Jeden ze sprawców najpierw zdemontował siatkę w ogrodzeniu za pomocą nożyc, następnie drugi sprawca przy pomocy koparki wykopał słupki, wdarł się na posesję i zaczął wykopywać krzewy owocowe i niszczyć inne rzeczy, które znajdowały się przy ogrodzeniu. Następnie na posesję powoda zostały zepchnięte koparką śmieci i gruz z sąsiedniej działki. Zniszczenia dokonane zostały na długości 30 metrów i szerokości 4,5 metra. Zdaniem powoda, doszło także do naruszenia miru domowego gdyż osoby, które wtargnęły na posesję nie opuściły terenu i nie zaprzestały swoich działań mimo wyraźnych żądań ze strony żony powoda – M. S., która była świadkiem zdarzenia. Na miejsce została wezwana Policja. Po przybyciu policji na działce pojawił się W. G., który poinformował, że R. G. właściciel sąsiedniej działki umocował go do opisanych w pozwie działań dlatego żądanie pozwu skierowano do obu pozwanych.

Pozwany twierdził wówczas że granica obu działek biegnie gdzie indziej niż posadowiony płot. Po samowolnym dokonaniu naruszenia powód działając w ramach dozwolonej samopomocy niezwłocznie przywrócił stan poprzedni działki. Śmieci, gruz oraz ziemia zostały zepchnięte na działkę (...), odbudowano ogrodzenie, na którym powód umieścił dwie tabliczki „Teren prywatny wstęp wzbroniony”.

W dniu 7 października 2020 roku około godz. 14.00 powód odebrał telefon od żony o ponownym wtargnięciu na jego posesji, zniszczeniu ogrodzenia, zepchnięcia śmieci, gruzu oraz ziemi. Z zainstalowanego monitoringu powód ustalił, iż sprawcą naruszenia i zniszczenia mienia był W. G., który rozciął siatkę i drut ogrodzenia. Następnie zjawiał się operator koparki wykopując ponownie słupki ogrodzeni, rzucając je na dalszą część posesji oraz przysypując je gruzem, ziemią i śmieciami z sąsiedniej działki. Zniszczył również wiatę z deskami, stemplami, blatami i europaletami, którą następnie zasypał ziemią i gruzem, a także 8 sztuk tui. Operator koparki przekopał ziemię wzdłuż granicy działki powoda zacierając jej przebieg. Na miejscu zdarzenia pojawił się także samochód ciężarowy o nr rej. (...) z ziemią, która została wykorzystana do zasypania części działki powoda, jak również znaków granicznych czyniąc je niewidocznymi. Zniszczenia ponownie zostały dokonane na tym samym obszarze.

W tym stanie faktycznym powód domagał się ochrony posiadania spornego pasa gruntu na podstawie art. 344 k.c.

Pozwany W. G., w imieniu swoim oraz brata R. G., w piśmie stanowiącym odpowiedź na pozew (k. 44) wniósł o przeprowadzenie wskazanych dowodów, jednak nie zajął merytorycznego stanowiska w sprawie. i wnieśli o oddalenie powództwa (k. 25). Na rozprawie w dniu 26 stycznia 2021 roku pełnomocnik pozwanego W. G. oświadczył, iż powód nadal posiada sporny grunt, co przeczy tezie że został wyzuty z posiadania.

Pozwany W. G. w piśmie z dnia 16 grudnia 2020 roku (k. 52) wniósł o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie w związku ze złożeniem powództwa o ochronę własności przez R. G.. Wniósł także o połączenie obu spraw pod jedną sygnaturą.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 26 stycznia 2021 roku (nagranie od 00:00:04) Sąd oddalił wniosek o zawieszenie postępowania z uwagi na brak charakteru prejudycjalności sprawy o ochronę posiadania oraz to, iż sprawa o ochronę posiadania jest sprawą pilną w rozumieniu art. 2 regulaminu urzędowania sądów powszechnych. Oddalony został także wniosek o połączenie spraw o ochronę posiadania oraz o ochronę własności na podstawie art. 219 k.p.c. z uwagi na zakaz kumulacji roszczeń w sprawie o ochronę posiadania oraz zakaz wnoszenia powództwa wzajemnego zgodnie z art. 479 k.p.c.

Niesporny stan faktyczny przedstawiał się następująco:

Powód R. S. jest właścicielem działki nr (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym przy ul. (...). Działka ta jako siedlisko od strony działki (...) ogrodzona była od około 2000 roku płotem z siatki na słupkach stalowych. Ogrodzenie to wykonał ówczesny właściciel działki (...). Stan posiadania powoda, a wcześniej od lat osiemdziesiątych jego matki, do płotu był niesporny. Płot w 2000 roku został wybudowany w miejscu niekwestionowanej przez żadnego z właścicieli granicy posiadania działek (...). Posiadanie powoda R. S. i jego rodziny sięgało do opisanego wyżej płotu. Na spornym pasie powód uprawiał grządki warzywne posadził drzewa i krzewy owocowe oraz tuje. Na spornym terenie rosła trawa, którą na bieżąco wykaszwał powód. Posadowiony był tam także trzepak oraz wiata na drewno.

W 2018 roku ówczesna właścicielka działki (...) wezwała powoda pismem z dnia 10.01.2018 roku do wydania spornego pasa gruntu w terminie 7 dni. Identycznej treści pismo z dnia 19.11.2019 roku zostało następnie wysłane przez W. G. jako pełnomocnika R. G.. Powód w odpowiedzi pisemnie oświadczył, że nabycie działki (...) nastąpiło sądownie, i nigdy nie było sporów granicznych, a nieprzerwane 35-letnie posiadanie powodów było w dobrej wierze. W 2019 roku miały miejsce pomiary geodezyjne działki (...). Przy pomiarach geodety okazało się, iż działka ewid. nr(...) sięga w głąb terenu przygrodzzonego i użytkowanego przez powoda na 4,5 metra.

W dniu 8 września 2020 roku około godz. 12.00 na ogrodzoną działkę przy ul. (...) wtargnął pozwany W. G. wraz z operatorem koparki działającym na zlecenie pozwanych. Jeden ze sprawców najpierw zdemontował siatkę w ogrodzeniu za pomocą nożyc, następnie drugi sprawca przy pomocy koparki wykopał słupki, wdarł się na posesję i zaczął wykopywać krzewy owocowe i niszczyć inne rzeczy, które znajdowały się przy ogrodzeniu. Następnie na posesję powoda zostały zepchnięte koparką śmieci i gruz z sąsiedniej działki. Zniszczenia dokonane zostały na długości 30 metrów i szerokości 4,5 metra. Na miejsce została wezwana Policja przez świadka zdarzenia, żonę powoda M. S.. Po przybyciu policji na działce pojawił się J. F. jako pełnomocnik pozwanego R. G..

Po dokonaniu naruszenia powód R. S. po około tygodniu przywrócił stan poprzedni działki. Śmieci, gruz oraz ziemia zostały zepchnięte na działkę (...), odbudowano ogrodzenie w tym samym miejscu w którym było poprzednio. Powód umieścił na ogrodzeniu dwie tabliczki „Teren prywatny wstęp wzbroniony”.

W dniu 7 października 2020 roku około godz. 14.00 na działce pojawili się ponownie W. G. z operatorem koparki. Ponownie zniszczone zostało ogrodzenie, pozwany wraz z operatorem koparki zepchnęli śmieci, gruz oraz ziemię na sporny teren. Zniszczył również wiatę z deskami, stemplami, blatami i europaletami, którą następnie zasypał ziemią i gruzem, a także 8 sztuk tui. Operator koparki przekopał ziemię wzdłuż granicy działki powoda zacierając jej przebieg. Na miejscu zdarzenia pojawił się także samochód ciężarowy o nr rej. (...) z ziemią, która została wykorzystana do zasypania części działki powoda, jak również znaków granicznych czyniąc je niewidocznymi. Zniszczenia ponownie zostały dokonane na tym samym obszarze.

Powoda ani jego żony nie było wówczas w domu. Okoliczności wtargnięcia powód ustalił za pomocą zainstalowanego na działce monitoringu.

Dowód: niesporne, mapa inż. K. B. – k. 10, zdjęcia i nagranie – k. 11 -23, korespondencja – k. 30-34, zeznania powoda na rozprawie w dniu 26 stycznia 2021 roku nagranie od 00:14:34 – k. 66/2-67/2, zeznania pozwanego na rozprawie w dniu 26 stycznia 2021 roku nagranie od 00:46:32 – k. 67/2-68,

Przedmiot sporu stanowi obszar będący pasem przygranicznym oznaczonym na mapie inż. K. B. z dnia 20.08.2019 roku pomiędzy punktami A-B-C-D na długości 30 metrów i szerokości 4,5 metra.

Dowód: niesporne, mapa – k. 10, zdjęcia k. 12-23

Stan faktyczny ustalono w oparciu o zgodne twierdzenia stron, które nie budziły wątpliwości oraz w oparciu o dokumenty przedłożone do akt postępowania, którym Sąd dał wiarę. Pozwani nie przeczyli okolicznościom przytaczanym przez powoda w pozwie. Sąd dał wiarę dokumentom zgromadzonym w aktach sprawy gdyż zostały wystawione przez uprawnione organy a ich treść nie była kwestionowana przez strony. Sąd pominął dowody z zeznań świadków zgłoszonych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew oraz dowód z zeznań świadka M. S. gdyż okoliczności sprawy nie były między stronami sporne, w związku z czym okoliczności niesporne nie wymagały przeprowadzenia postępowania dowodowego. Dodatkowo pozwany wezwany o wskazanie tez dowodowych na jakie mieliby być słuchani świadkowie pod rygorem pominięcia dowodu nie sprostął temu obowiązkowi. W związku z powyższym Sąd pominął w/w dowody.

Pominięto także wniosek o oględziny postępowania oraz o opinię biegłego geodety na okoliczność ustalenia granicy pomiędzy spornymi działkami. Dowody te były zbędne z uwagi na to, iż przedmiot sporu był jednoznacznie sprecyzowany, został oznaczony na mapie, a stan na gruncie obrazują zdjęcia złożone do akt postępowania. Pozwany nie przeczył by stan okazany na zdjęciach nie był stanem, rzeczywistym istniejącym po dokonaniu naruszenia. Nadto okoliczność gdzie znajduje się granica pomiędzy spornymi działkami (...) nie była istotną dla rozstrzygnięcia sprawy bowiem w sprawie o ochronę posiadania sąd bada jedynie ostatni spokojny stan posiadania oraz fakt dokonania naruszenia. Stosunki własnościowe, w tym dokąd sięga własność poszczególnych właścicieli spornych gruntów będzie podlegało ustaleniu w sprawie o ochronę własności, którą pozwany R. G. wytoczył.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 344 § 1 k.c. przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. W art. 344 § 2 k.c. przewidziano, że wspomniane roszczenie wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia. Termin ten ma charakter zawity.

W sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego (art. 478 k.p.c.). W związku z powyższym wskazać należy, iż Sąd nie bada w postępowaniu o naruszenie posiadania stosunków własnościowych.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie bezspornie doszło do naruszenia posiadania przez pozwanych. R. S. od momentu przekazania mu działki przez matkę w 2008 roku był posiadaczem spornego gruntu. Sporny fragment był zagospodarowany do siedliska powoda, uprawiał na nim grządki, krzewy i drzewa owocowe, kosił trawę. Posadowiona była tam też wiata na drewno oraz trzepak. Powód regularnie kosił tam trawę. Zakres posiadania powoda wyznaczał płot postawiony około 2000 roku przez ówczesnego właściciela działki (...). Stan ten był niezakłócony aż do 8 września 2020 roku, kiedy to pozwany W. G. działając na rzecz właściciela działki (...) R. G. dokonał wtargnięcia na sporny grunt i zniszczenia nasadzeń oraz usunięcia płotu. Po tym wtargnięciu powód co prawda przywrócił sobie naruszone posiadanie w ramach dozwolonej samopomocy określonej w art. 343 § 2 k.c., zatem posiadanie przywrócone

poczytuje się za nieprzerwane, jednak w dniu 7 października 2020 roku doszło do ponownego wtargnięcia na sporny grunt przez W. G.. Ponownie zniszczone zostało ogrodzenie, pozwany wraz z operatorem koparki zepchnęli śmieci, gruz oraz ziemię na sporny teren. Zniszczył również wiatę z deskami, stemplami, blatami i europaletami, którą następnie zasypali ziemią i gruzem. Zniszczono także 8 sztuk tui. Działanie to ponownie pozbawiło powoda posiadania opisywanego spornego pasa gruntu. Na spornym terenie nadal znajdują się ziemia, gruz i śmieci nawiezione w dniu 7 października 2020 roku przez pozwanego W. G.. Grunt nie jest ogrodzony i nie nadaje się do normalnego użytku sprzed naruszenia. Niewątpliwie też naruszenie nastąpiło także na rzecz R. G., który jest właścicielem działki (...), czemu pozwany W. G. nie przeczył.

Pozwani nie powoływali się na okoliczności, które wyłączałyby możliwość uwzględnienia powództwa. Powód zachował termin roczny do dochodzenia roszczenia o ochronę posiadania. W związku z powyższym orzeczono jak w punkcie I i II wyroku na zasadzie powołanych przepisów jednocześnie upoważniając powoda do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanych na wypadek gdyby w terminie tygodniowym od daty prawomocności wyroku nie wykonali obowiązku w nim zawartego. W orzeczeniu nakazano także w ramach restytucji odbudowanie płotu bowiem pozwani winni przywrócić stan sprzed naruszenia posiadania. Ponadto po pierwszym naruszeniu z 8 września 2020 roku powód sam odbudował płot przez co zmanifestował zakres swojego posiadania.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 537 złote tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty złożyły się koszt wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 320 złotych zgodnie z § 5 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku o opłatach za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku poz. 1800), opłata od pozwu w kwocie 200 złotych zgodnie z art. 27 pkt 7 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398) oraz 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa na podstawie pkt IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. nr 225, poz. 1635).

Sędzia Agnieszka Poręba

Z:

- odnotować uzasadnienie
- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego,
- kal. 14 dni

17 października 2021 Sędzia Agnieszka Poręba